



7

k-k

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
im. generała broni K. Świerczewskiego

KATEDRA OPL

TAJNE
Egz. Nr. 3

ppłk dr Stanisław PIURO

**GŁÓWNE PROBLEMY OPL ARMII W OKRESIE
PRZEGRUPOWANIA**

(Wykład)



ARCHIWUM
BIBLIOTEKI GEN. GEN. K. ŚWIERCZEWSKIEGO
AKADEMII SZTABU GENERALNEGO
im. gen. broni K. Świerczewskiego

27375

27375

WARSZAWA

PAŹDZIERNIK

1966



7

k-14

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
im. generała broni K. Świerczewskiego

KATEDRA OPL

TAJNE

Egz. Nr. 3

ppłk dr Stanisław PIURO

**GŁÓWNE PROBLEMY OPL ARMII W OKRESIE
PRZEGRUPOWANIA**

(Wykład)



ARCHIWUM
BIBLIOTEKI
AKADEMII SZTABU GENERALNEGO
im. gen. broni K. Świerczewskiego

Nr. 27375

27375

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO

im. gen. broni K. Swierczewskiego

KATEDRA OPL

"ZATWIERDZAM"
SZEF KATEDRY OPL

~~1-1-1-1~~
Egz. nr.

3

ppłk dr Włodzimierz KOSTRZEWSKI

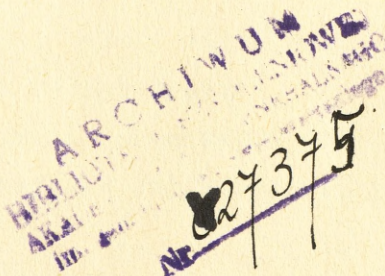
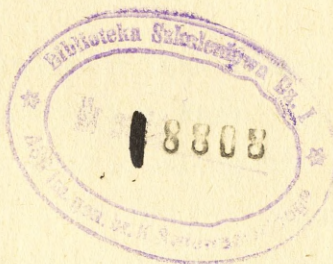
Dnia 1.10.1966 r.

Przeł. prot. 12357. #

ppłk dr Stanisław PIURO

GŁÓWNE PROBLEMY OPL ARMII W OKRESIE PRZEGRUPOWANIA

/ W y k ł a d /



WARSZAWA

PAZDZIERNIK

1966 r.

SPIS TRESCI

- I. ZASADY OGOLNE.
- II. WYKORZYSTANIE RAKIET PRZECIWLOTNICZYCH
- III. WYKORZYSTANIE ARTYLERII PRZECIWLOTNICZEJ
- IV. WYKORZYSTANIE SRODKOW PRZECIWDZIAŁANIA RADIOELEKTRONICZNEGO
- V. WYKORZYSTANIE LOTNICTWA MYSLIWSKIEGO
- VI. ROZPOZNANIE NIEPRZYJACIELA POWIETRZNEGO I POWIADAMIANIE O SYTUACJI POWIETRZNEJ
- VII. GŁOWNE PROBLEMY DOWODZENIA I WSPÓŁDZIAŁANIA.

I. ZSADY OGOLNE

Jak wynika z analizy ilościowej oraz jakościowej sił zbrojnych potencjalnego nieprzyjaciela, współczesne lotnictwo - to jeden ze środków zdolnych oddziaływać w istotnej mierze na wojska operacyjne mobilizujące się, przebywające w rejonach alarmowych i ześrodkowania oraz przegrupowujące się przez obszar kraju do rejonów wyjściowych położonych poza granicami PRL w obszarze operacyjnym. W okresie ich przebywania i przegrupowania na obszarze PRL należy liczyć się z uderzeniami¹ lotnictwa taktycznego, a niekiedy również lotnictwa strategicznego^{x/} /z obszaru Wielkiej Brytanii/, na rejonny ześrodkowania jak również na kolumny podążające do obszaru rozwinięcia operacyjnego, a szczególnie podczas przekraczania przez nie szerokich przeszkód wodnych i wszelkiego rodzaju cieśnin terenowych. Cel tych uderzeń - to niedopuszczenie wojsk i odwodów do obszaru działań bojowych, bądź też spowodowanie znacznego opóźnienia ich przybycia, jak również osłabienia siły bojowej. Jaki to zaś może mieć efekt, wskazują bardzo wyraźnie doświadczenia z drugiej wojny światowej, a szczególnie wyniki operacji sił powietrznych Aliantów przeprowadzonych w okresie przed inwazją w 1944 r, z zamiarem izolacji rejonu desantowania od dopływu hitlerowskich dywizji odwodowych rozmieszczonych w północnej i południowej Francji.

Powstaje zatem pytanie, w jaki sposób osłonić wojska operacyjne przed niszczącymi i hamującymi ich ruch uderzeniami nieprzyjaciela z powietrza? Rozwiązanie tego problemu nie jest na ogół tak proste, jak może się to wydawać. Wymaga ono poczynienia wielu zabiegów przez odpowiednie sztaby. Rozpatrując obronę przeciwlotniczą armii przegrupowującej się przez obszar kraju do rejonu wyjściowego, należy rozważyć szczegółowo następujące elementy:

- stopień zagrożenia wojsk na terenie PRL uderzeniami z powietrza i ewentualne skutki tych uderzeń;
- możliwości systemu OPK^{om} w zapewnieniu osłony wojsk armii podczas ich mobilizacji i przegrupowania przez obszar kraju;
- potrzeby w zakresie osłony wojsk armii wchodzących do rejonów wyjściowych, położonych na obszarze operacyjnym lub bezpośrednio rozwijających się do działań bojowych;
- siły i środki OPL, jakimi dysponuje armia.

Aczkolwiek osłonę wojsk operacyjnych na obszarze PRL zapewnia - jako zasada - system obrony powietrznej kraju /OPK/ niemniej jednak nie oznacza to wcale, że armia nie powinna w tym okresie organizować obrony^{x/} Na konieczność liczenia się z uderzeniami lotnictwa strategicznego na wojska operacyjne wskazuje działalność amerykańskich samolotów B-52 w Wietnamie, które bardzo często wykonują ataki na oddziały partyzantów znajdujących się na polu walki lub w jego pobliżu.

przeciwlotniczej wykorzystując w tym celu posiadane siły i środki OPL. Zrozumiałe jest bowiem, że system OPK zapewnia wojskom osłonę o charakterze głównie pośrednim i że nie jest w stanie w dostatecznej mierze zapewnić im osłony bezpośredniej w tak newralgicznych punktach, jak: mosty, przeprawy na rzekach, skrzyżowania dróg, cieśniny terenowe itp.^{x/} Właśnie ten rodzaj obrony przeciwlotniczej powinna zatem organizować armia, co w rezultacie zwiększa gwarancje doprowadzenia wojsk na czas do wyznaczonych im rejonów lub rubieży w obszarze operacyjnym.

Powstaje tylko problem, jaką część wojsk obrony przeciwlotniczej armii należy wyznaczyć do realizacji tego zadania. Nie można bowiem doprowadzić do tego, by w wyniku zbyt wielkiego zaangażowania własnych środków OPL na terenie kraju armia znalazła się bez nich w pierwszym okresie przebywania w obszarze wyjściowym lub w momencie rozpoczęcia działań będąc poważnie zagrożona uderzeniami lotnictwa nieprzyjaciela, które z racji bliższego bazowania może tam działać z dużo większym natężeniem. Rozwiązanie tego problemu dla celów praktycznych wymaga posiadania przez odpowiedni sztab szczegółowego rozeznania co do: dróg przegrupowania danej armii, sił OPK na kierunku przegrupowania, środków OPL wojsk osłonowych rozwiniętych w obszarze wyjściowym do działań oraz terminów i sposobu przegrupowania i rozwinięcia armii. Dopiero uwzględnienie tych czynników może pomóc we właściwym wykorzystaniu wojsk OPL armii do osłony jej związków i oddziałów na terenie własnego kraju w okresie mobilizacji i przegrupowania.

Wydawać by się mogło, że w związku z tym, iż mobilizacja i zajmowanie rejonów alarmowych przez wojska armii następują pod osłoną systemu OPK, nie istnieje potrzeba posiadania już w czasie pokojowym oddziałów OPL w odpowiednio wysokim stopniu gotowości bojowej. Problem ten przedstawia się jednak inaczej. Uwzględniając mianowicie potrzebę organizacji bezpośredniej obrony przeciwlotniczej na rzecz wojsk częściowo jeszcze na terenie PRL oraz konieczność zapewnienia im należytej osłony już od początku wchodzenia do rejonów wyjściowych, do uzyskania czego należy wyprzedzić określone oddziały pod względem mobilizacyjnym oraz przegrupowania, można wywnioskować, że w zasadzie naziemne środki OPL armii powinny posiadać co najmniej taką samą gotowość mobilizacyjną i bojową jak podstawowe związki i oddziały armii, jeśli nawet nie wyższą. Od tej zasady można by tylko odstąpić w odniesieniu do batalionu rozpoznania radiolokacyjnego, który jest z reguły potrzebny z momentem rozpoczęcia rozwijania działań zaczepnych. Z problemem gotowości bojowej oddziałów OPL wiąże się bezpośrednio sprawa ich dyslokacji okresu pokojowego, która powinna sprzyjać skutecznej realizacji przedstawionych zadań.

x/ Tezę tę potwierdza ćwiczenie na mapach przeprowadzone z kadrami i słuchaczami ASG w pierwszych dniach maja br.

Niemniej ważną sprawą jest czas przegrupowania oddziałów OPL. Niejednokrotnie zapomina się o tym, iż te właśnie oddziały winny być jako pierwsze przesunięte do rejonów, w których mają zapewnić osłonę wojskom przechodzącym przez te rejony lub rozwijającym się w nich do prowadzenia działań bojowych.

II. WYKORZYSTANIE RAKIET PRZECIWLOTNICZYCH

Część oddziałów przeciwlotniczych, jakimi może dysponować Front i armia, należy przede wszystkim wykorzystać do osłony przegrupowania wojsk przez poważne przeszkody wodne, jakie stanowią wielkie rzeki np. WISŁA, ODRA i ŁABA. Rubież tych rzek oraz podejścia do nich znajdują się w zasięgu oddziaływania znacznej części sił powietrznych nieprzyjaciela, co wspólnie z ich właściwościami hydrograficznymi może spowodować nie tylko wielkie opóźnienie /zahamowanie/ przegrupowania wojsk do obszaru wyjściowego, lecz również przyczynić się do poniesienia przez nie znacznych strat w sile żywej i sprzęcie.

Liczba pułków rakiet przeciwlotniczych wyznaczonych do tego zadania zależy od zdolności bojowej pojedynczego pułku, szerokości pasa przepływania się wojsk, jak też od sił OPK znajdujących się w tym rejonie. W pasie o szerokości 60 - 120 km należałoby rozwinąć 1 do 2 pułków rakiet przeciwlotniczych. Mogą to być pułki armii pierwszorzutowych lub drugorzutowej, bądź też Frontu, w zależności od tego, jaką obronę przeciwlotniczą posiada się i planuje posiadać w rejonach wyjściowych do działań. Celowe jest jednak dążenie, aby zadanie to realizowały oddziały Frontu, a już szczególnie wówczas, gdy przez ten odcinek przegrupowuje się więcej niż jedna armia.

Czasokres wykonywania zadania przez pułk armijny ustala się tak, aby zapewnić osłonę głównym siłom armii przekraczającym przeszkodę wodną. Natomiast pułk frontowy prowadzi osłonę w czasie przekraczania rzeki przez armię pierwszego i drugiego rzutu operacyjnego. Ugrupowanie bojowe pułku /pułków/ dostosowuje się do rozmieszczenia mostów i przepraw w taki sposób, aby wszystkie one były objęte strefą skutecznej osłony. Ponadto w miarę możliwości osłania się drogi podejścia i drogi wyprowadzające od przeszkody wodnej.

Pułk rakiet rozwinięty w osłonie przepraw działa w rejonie określonego korpusu wojsk OPK. Dla celów koordynacji działalności ogniowej winien on nawiązać i utrzymać ciągły kontakt z najbliższym PSD /PPSD/ korpusu, bądź przynajmniej z najbliższym radiolokacyjnym punktem wykrywania i naprowadzania własnych samolotów myśliwskich. W tym celu na cały czas działania pułku wysyła się odpowiednio przygotowanego oficera ze sztabu z radiostacją oraz potrzebną dokumentacją bojową na odnośny punkt w systemie OPK.

Na podstawie znajomości planów przegrupowania i rozwinięcia operacyjnego wojsk należałoby już w okresie bez pośredniego zagrożenia wojny dążyć do rozwinięcia pułków rakiet przeciwlotniczych armii lub Frontu w celu osłony przepraw na rzecz wojsk przygotowujących się do przegrupowania.

Wcześniejsze ich rozwinięcie może tylko sprzyjać lepszej organizacji ~~osłony~~ tych wojsk, jak też wzmocnić pośrednio obronę powietrzną kraju na danym kierunku w tak ważnym etapie. Rozwijając wcześniej rakiety przeciwlotnicze nie należy dopuścić do zdemaskowania tych stanowisk ogniowych, dlatego też trzeba opracować odpowiedni plan manewru dywizjonów ogniowych na zapasowe stanowiska startowe, jak też poczynić zabiegi z zakresu maskowania. Przewidując kilkudniową działalność pułku rakiet przeciwlotniczych w osłonie przepraw przez rzekę, można już zawczasu /w okresie pokojowym/ poczynić stosowne kroki w celu zgrupowania w wyznaczonych rejonach odpowiedniej liczby rakiet, które by zapewniła nieprzerwaną jego działalność w odpieraniu nalotów nieprzyjaciela powietrznego.

III. WYKORZYSTANIE ARTYLERII PRZECIWLOTNICZEJ

Istnieją dwa sposoby wykorzystania armijnej artylerii przeciwlotniczej w okresie przegrupowania wojsk armii przez obszar PRL. Istota pierwszego sposobu polega na tym, że artylerię tę już od samego początku przegrupowania wojsk przydziela się tym związkom taktycznym lub oddziałom, których osłonę ma ona zapewnić zarówno podczas przegrupowania, jak też w obszarze wyjściowym, względnie w początkowym okresie operacji zaczepnej. Postępowanie takie stosuje się najczęściej w odniesieniu do osłony oddziałów rakiet operacyjno-taktycznych, stanowisk dowodzenia, ważniejszych elementów tyłów operacyjnych, bądź też do dywizji pierwszego rzutu. Przydzielona artyleria dokonuje wówczas przegrupowania wraz z osłanianym oddziałem /obiektem/, zapewniając mu w marszu lub podczas transportu kolejowego odpowiednią osłonę przed rozpoznaniem i uderzeniami nieprzyjaciela z powietrza. Sposób ten, aczkolwiek bardzo wygodny z punktu widzenia organizacyjnego, nie zawsze może być stosowany, zwłaszcza wówczas, gdy związek operacyjny posiada ograniczoną liczbę oddziałów artylerii przeciwlotniczej, a ilość obiektów, którym należałoby zapewnić osłonę, jest znaczna.

Istota drugiego sposobu sprowadza się do tego, że artylerii przeciwlotniczej nie przydziela się żadnym oddziałom, lecz wykorzystuje się ją centralnie do osłony wielu oddziałów i związków taktycznych oraz tyłów operacyjnych przekraczających szczególnie niebezpieczne punkty, jak: mosty, przeprawy, cieśniny terenowe itp. A zatem w oparciu o wnikliwą ocenę dróg i sposobu przegrupowania wojsk armii wybiera się punkty szczególnie wrażli-

we na uderzenia z powietrza, wydzielając do ich osłony od dywizjonu do pułku artylerii przeciwlotniczej na taki okres, który zapewni większości oddziałów i związków armii stosunkowo bezpieczne ich przekroczenie.

Mając na uwadze liczbę pułków artylerii przeciwlotniczej w armii i Froncie oraz ich dane taktyczno-techniczne, należy liczyć się z koniecznością jednoczesnego stosowania obu przedstawionych sposobów wykorzystania artylerii przeciwlotniczej w okresie przegrupowania wojsk. Potwierdzają to wnioski z wielu ćwiczeń na mapach przeprowadzonych na ten temat.

Dywizjon lub pułk artylerii przeciwlotniczej przydziela się do osłony jednego mostu lub przeprawy. Ugrupowanie bojowe tych oddziałów buduje się na ogólnych zasadach. Czasokres wykonywania zadań w osłonie tego typu obiektów ustala się z takim wyliczeniem, by artyleria przeciwlotnicza osłaniająca przegrupowanie mogła na czas wziąć udział w osłonie wojsk armii w operacji. Stąd też rozwinięcie jej na przykład w osłonie przepraw na rzece ODRA, musi uwzględnić zarówno potrzeby przegrupowujących się przez tę rzekę wojsk, jak też potrzeby armii z chwilą przystąpienia do prowadzenia operacji zaczepnej.

Pułki i dywizjony artylerii przeciwlotniczej rozwinięte na terenie kraju do osłony przegrupowania wojsk przez przeszkodę wodną nawiązują współdziałanie z najbliższymi sąsiednimi oddziałami wojsk OPK oraz w koniecznych przypadkach kontakt z PSD lub PPSD w celu zapewnienia koordynacji działalności ogniowej. Analogicznie jak pułki rakiet przeciwlotniczych, dywizjony oraz pułki artylerii przeciwlotniczej wyznaczone do osłony ~~wojsk~~ grupowania wojsk przez przeszkodę wodną powinny być w stanie przybyć i rozwinać się w ustalonych rejonach do czasu podejścia osłanianych wojsk armii. Wymaganie to determinuje oczywiście utrzymanie tych oddziałów w odpowiednim, wysokim stopniu gotowości bojowej. Jeśli natomiast według planu rozwinięcia operacyjnego część artylerii przeciwlotniczej ma być od razu przydzielona do osłony ważniejszych oddziałów i elementów armii, to wyznaczone oddziały mogą posiadać gotowość bojową dostawaną do gotowości tych właśnie obiektów.

Co się tyczy artylerii przeciwlotniczej dywizji zmechanizowanej /pancernej/ i pułków, to w trakcie przegrupowania armii jest ona wykorzystywana do osłony oddziałów dywizji /pododdziałów/ pułku/ w rejonach odpoczynków lub na marszrutach, rozwijając się w punktach najbardziej zagrożonych uderzeniami lotnictwa nieprzyjaciela. Działalność bojowa tej artylerii jest ściśle dostosowana do potrzeb związku taktycznego, w skład którego ona wchodzi.

IV. WYKORZYSTANIE ŚRODKÓW PRZECIWDZIAŁANIA RADIOELEKTRONICZNEGO

Batalion przeciwdziałania radioelektronicznego, którym dysponuje Front, może być również wykorzystany do wzmocnienia osłony wojsk związków operacyjnych na terenie kraju przegrupowujących się przez duże przeszkody wodne. W zależności ~~w~~¹ od potrzeb w tym względzie ustala się gotowość mobilizacyjną tego oddziału oraz zapewnia jego rozwinięcie w osłonie mostów i przepraw do czasu podejścia przegrupowujących się wojsk armii i Frontu.

Ugrupowanie bojowe batalionu dostosowuje się do osłanianych przepraw i mostów. Batalion może rozwinąć się kompaniami zakłóceń radiolokacyjnych celowników bombowych na rubież wzdłuż przeszkody wodnej w całym pasie przeprawy, uniemożliwiając prowadzenie rozpoznania i celowanie do obiektów w strefie obejmującej punkty przeprawy przez rzekę, bądź też jest w stanie zorganizować osłonę maksimum trzech mostów, przeznaczając po jednej kompanii zakłóceń do osłony każdego z nich.

Jeśli się przyjmie, iż do obrony przeciwlotniczej wojsk przegrupowujących się przez wielką przeszkodę wodną wydziela się pułk rakiet przeciwlotniczych oraz niezbędną część artylerii przeciwlotniczej armii, wówczas wszelka działalność bojowa pododdziałów przeciwdziałania radioelektronicznego powinna być ściśle koordynowana z tymi właśnie środkami OPL. W tym też celu dowódca batalionu /lub kompanii/ zakłóceń radioelektronicznych nawiązuje i utrzymuje ścisły i ciągły kontakt ze stanowiskiem dowodzenia pułku rakiet przeciwlotniczych lub artylerii przeciwlotniczej. Zabiegowi temu sprzyja rozmieszczenie stanowisk dowodzenia obu oddziałów w jednym i tym samym rejonie lub w pobliżu siebie.

Kompania zakłóceń łączności UKF /KF/ ugrupowuje się w rejonie zapewniającym prowadzenie skutecznych zakłóceń w pasie przepraw i na podejściach do nich.

V. WYKORZYSTANIE LOTNICTWA MYŚLIWSKIEGO

W ~~osłonie~~^{osłonie} przegrupowania wojsk operacyjnych przez obszar kraju bierze również udział lotnictwo myśliwskie armii lotniczej wchodzącej w skład Frontu. W pierwszym okresie, to jest w okresie mobilizacji wojsk, zajmowania rejonów alarmowych oraz marszu do granicy państwa wykonuje ono zadanie osłony działając w systemie wojsk OPK. Na podstawie znajomości sytuacji w powietrzu oraz wymogów ze strony przegrupowujących się armii samoloty myśliwskie lotnictwa operacyjnego zwalczają naloty nieprzyjaciela według decyzji właściwego dowództwa korpusu OPK, w rejonie działań którego bazują.

W miarę zbliżania się wojsk armii do granicy państwowej lotnictwo myśliwskie armii lotniczej Frontu przebazowuje się na lotniska położone w obszarze wyjściowym, skąd prowadzi w systemie OPL Frontu osłonę wojsk zajmujących rejon wyjściowy lub rozwijających się na rubieżach wprowadzenia

do bitwy. Manewr lotnictwa myśliwskiego z lotnisk położonych na obszarze państwa do obszaru wyjściowego wojsk do działań należy planować mając na uwadze możliwości określonego korpusu OPK w dziedzinie zapewnienia osłony przegrupowania wojsk przez terytorium kraju oraz potrzeby w zakresie zapewnienia silnej osłony w czasie zajmowania przez wojska rejonów wyjściowych lub rubieży rozwinięcia do bitwy.

Manewr ten winien być również skoordynowany z planem przegrupowania i rozwijania wojsk OPL armii, jak też Frontu.

VI. ROZPOZNANIE NIEPRZYJACIELA POWIETRZNEGO I POWIADAMIANIE O SYTUACJI

Oddziały OPL maszerujące przez obszar kraju lub rozwinięte czasowo w osłonie przegrupujących się wojsk, jak również same wojska powinny znać aktualną sytuację powietrzną co konieczne jest do prowadzenia racjonalnej działalności ogniowej oraz stosowania zabiegów z zakresu biernej obrony przeciwlotniczej. Istnienie na obszarze kraju ciągłego radiolokacyjnego pola rozpoznania i naprowadzania wojsk OPK czyni z reguły zbędnym rozwijanie armijnego /frontowego/ batalionu rozpoznania radiolokacyjnego w okresie mobilizacji i przegrupowania wojsk armii /Frontu/ do obszaru wyjściowego. Nie oznacza to jednak, że w przypadku gdyby przegrupowanie wojsk odbywało się po rozpoczęciu działań wojennych, nie mogła powstać doraźna potrzeba rozwinięcia jednego - dwóch radiolokacyjnych posterunków wykrywania wojsk OPL armii w celu okresowego uzupełnienia korpuśnego pola wykrywania radiolokacyjnego, które mogło ucierpieć na skutek pierwszego zmasowanego lub kolejnych uderzeń nieprzyjaciela powietrznego. Ewentualność tego rodzaju można przewidzieć oraz w związku z tym poczynić odpowiednie zabiegi organizacyjne w ramach nawiązywania współdziałania z systemem OPK jeszcze w okresie pokojowym. Zrozumiałe, że okres doraźnego rozwinięcia posterunku nie mógłby trwać dłużej niż dobę.

Oddziały OPL rozwinięte czasowo do osłony wojsk operacyjnych w rejonie działania systemu OPK organizują rozpoznanie nieprzyjaciela powietrznego przy pomocy etatowych środków radiolokacyjnych. Ponadto mogą one wykorzystywać dane z powiadamiania taktycznego, ^{x/} prowadzonego przez główne posterunki batalionów radiotechnicznych danego korpusu OPK, bądź też informacje najbliższego radiolokacyjnego punktu wykrywania systemu OPK.

Dywizje zmechanizowane /pancerne/ powiadamiane są o sytuacji powietrznej za pośrednictwem etatowych posterunków OPL, które uzyskują odpowiednie dane z radiolokacyjnych stacji wstępnego poszukiwania organicznego pułku artylerii przeciwlotniczej, jeśli ^{jest} w danym okresie rozwinięty, lub też z powiadamiania taktycznego w systemie OPK. Z tego ostatniego źródła informowane są również armijne oddziały oraz tyły.

^{x/} Powiadamianiem taktycznym nazwane meldowanie o sytuacji powietrznej, które prowadzą główne posterunki batalionów radiotechnicznych. Meldowanie prowadzi się z wykorzystaniem radia i łączności telefonicznej.

W okresie pokojowym w ramach organizacji współdziałania z wojskami OPK należy dokładnie ustalić: w jakich okresach, z czyich danych i na jakich częstotliwościach wojska operacyjne oraz ich środki OPL będą uzyskiwały informacje w sytuacji w powietrzu podczas przegrupowywania się przez obszar kraju.

VII. GŁÓWNE PROBLEMY DOWODZENIA I WSPÓŁDZIAŁANIA

O sposobie wykorzystania oddziałów OPL związku operacyjnego mobilizującego się i przegrupowującego przez obszar kraju, osłonięty w systemie OPK, decyduje szef wojsk OPL armii uwzględniając całokształt potrzeb na tle sytuacji operacyjnej oraz stanu sił OPK w określonych rejonach lub kierunkach. Zadania tych oddziałów są ustalone, jak wspomniano uprzednio, mając głównie na uwadze konieczność zapewnienia wojskom armii należytej obrony przeciwlotniczej w obszarze wyjściowym lub na rubieżach wprowadzenia do bitwy. Powinno się je ustalać jeszcze w okresie pokojowym, dokonując jednocześnie odpowiednich uzgodnień z dowództwami właściwych korpusów wojsk OPK. Niemniej jednak należy liczyć się z koniecznością ich uzupełnienia, szczegółowego precyzowania lub nawet całkowitej zmiany w toku przegrupowania wojsk.

Jako że dowództwo właściwego korpusu wojsk OPK powinno znać aktualne położenie środków OPK dywizji i armii przegrupowujących się przez rejon korpusu oraz ich zadania, istnieje konieczność informowania go o tym w miarę szybko i dokładnie. Osiąga się to za pośrednictwem wysłania grupy operacyjnej /1 - 2 oficerów ze środkami łączności/ z szefostwa wojsk OPL armii na stanowisko dowodzenia odpowiedniego korpusu.^{x/} Grupa ta posiadając nieprzerwany kontakt z szefostwem wojsk OPL armii może bezpośrednio wpływać na jakość obrony przeciwlotniczej, którą dany korpus OPK ma zapewnić wojskom przegrupowującym się przez jego rejon działania. Ponadto czuwa nad właściwą realizacją współdziałania między oddziałami OPL armii i korpusem.

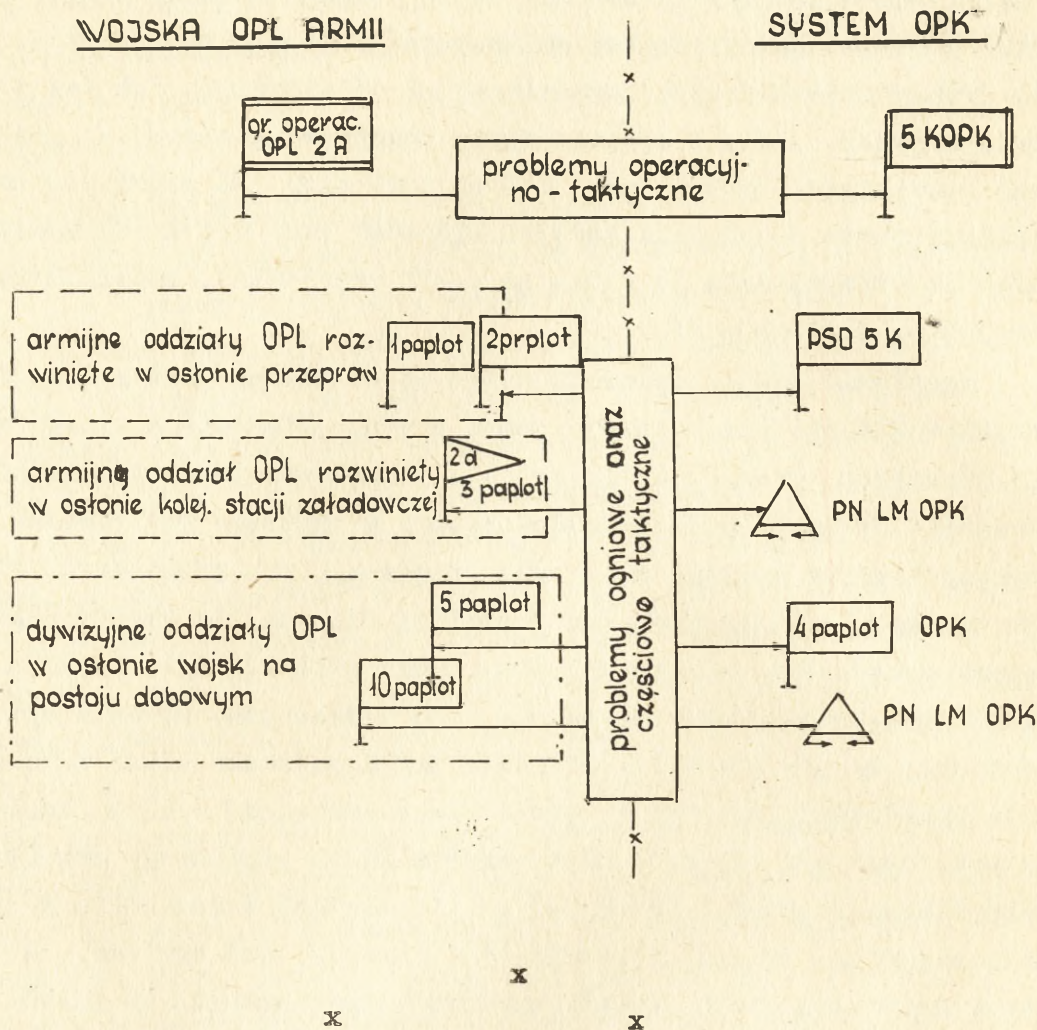
Działalność ogniowa oddziałów OPL armii rozwijających przejściowo w rejonie działania korpusu wojsk OPK, winna być dostosowana do systemu ognia w całym korpusie, winna być skoordynowana z aktualną działalnością jego środków zwalczających samoloty nieprzyjaciela. Ma to sprzyjać uzyskaniu większych sukcesów w walce z nieprzyjacielem, jak też zapewnieniu lepszych warunków bezpieczeństwa własnemu lotnictwu myśliwskiemu i innemu. Wymaganie to realizuje się w ten sposób, że oddziały OPL armii nawiązują bezpośredni kontakt z najbliższym punktem dowodzenia korpusu /FSD, PPSD, SD/ wysyłając doń przedstawiciela ze środkami łączności i utrzymując go do zakończenia działań bojowych w tym rejonie. W przypadku gdy wymienione punkty dowodzenia są zbyt odległe od rejonu stanowisk ogniowych oddziału OPL, wówczas można się ograniczyć do nawiązania kontaktu z najbliższym punktem naprowa-
^{x/} Wraz z oficerami OPL udaje się na SD oficer ze sztabu armii, poinformowany o sposobie przegrupowania wojsk.

nia LMOPK lub oddziałem wojsk OPK. Utrzymywanie takiego kontaktu umożli-
wia nie tylko umiejętne wykorzystanie siły ognia oddziałów OPL, lecz
również ułatwia ich racjonalną działalność bojową dzięki lepszej znajo-
mości sytuacji naziemnej i powietrznej na podejściach, jak też w samym
rejonie działań. Jeśli w osłonie grupy przepraw na szerokiej przeszkodzie
wodnej rozwinięte zostaną dwa i więcej oddziałów OPL armii, wówczas na
najbliższy punkt dowodzenia korpusu OPK może udać się 1 - 2 oficerów
z zadaniem utrzymywania kontaktu na rzecz wszystkich, rozwiniętych w da-
nym rejonie, oddziałów OPL.

Wysyłanie przedstawicieli z oddziałów OPL na punkty dowodzenia
w korpusie OPK posiada również ujemne strony. Mianowicie wymaga wydelego-
wania ze sztabu oddziału 1 oficera i 1 podoficera oraz odpowiednio mocnej
radiostacji. Ponadto na punkcie dowodzenia w systemie OPK powinny być stwo-
rzone odpowiednie warunki pracy dla przybywających przedstawicieli OPL.
Jeśli ten wysiłek organizacyjny rozpatrzy się na tle ewentualnych działań
bojowych pułków OPL rozwijanych w systemie OPK, które to działania mogą
trwać długo, krótko lub w ogóle nie będą prowadzone, wówczas można dojść
do wniosku, że nie wszystkie oddziały OPL będą miały takie warunki do wy-
stąpienia przedstawicieli, by z tego zabiegu wyciągnąć realne korzyści.
Po prostu może się zdarzyć, iż w okresie kilku godzinnego przebywania od-
działu OPL na stanowiskach ogniowych nie nastąpi żaden nalot powietrzny.
Wydaje się więc, iż metodę koordynacji działalności ogniowej za pośred-
nictwem przedstawicieli należy stosować w odniesieniu do pułków rakiet
przeciwlotniczych oraz tych oddziałów artylerii przeciwlotniczej armii,
które rozwijają się na okres nie mniejszy niż dobę.

Oddziały OPL, w tym artyleria dywizji i pułków, rozwijane na czas
krótszy nie wysyłają zatem przedstawicieli na punkty dowodzenia w korpu-
sie, lecz prowadzą swą działalność ogniową uwzględniając odpowiednie po-
stanie instrukcji o prowadzeniu ognia, które obowiązują w systemie
OPK. Treść tych postanowień winna być im dostarczona uprzednio, jeszcze
w okresie pokoju. W przypadku ich nieznanomości prowadzą ogień tylko do
tych samolotów, które atakują osłaniane przez nie wojska lub obiekty.
Ideę sposobu organizacji współdziałania z systemem OPK ilustruje poniżej
schemat.





Problem zapewnienia przegrupowującym się wojskom operacyjnym osłony przed uderzeniami z powietrza wymaga zaangażowania sił zarówno systemu OPK, jak też w określonej mierze własnych wojsk OPL. Skala zaangażowania własnych sił OPL winna jednak być ustalona na podstawie skrupulatnego zbadania systemu obrony przeciwlotniczej, który należy zorganizować w rejonie wyjściowym lub na rubieży wejścia do bitwy i którego utworzenie jest podstawowym celem wojsk ~~OPK~~ armii /Frontu/.

W tej sytuacji wojska OPL związków operacyjnych mają niełatwe zadanie do spełnienia. Z jednej strony muszą one dokonywać przegrupowania do rejonu wyjściowego do działań, z drugiej zaś muszą częściowo osłaniać przemarsz wojsk armii przez obszar kraju.

Konieczność rozwijania części sił i środków OPL do osłony wojsk przegrupowywanych przez obszar kraju zmusza wojska OPL do organizacji ścisłego współdziałania z systemem OPK. Im to współdziałanie będzie lepiej zorganizowane, tym skuteczniejsza będzie osłona przegrupowującej się armii. Stąd też problemy współdziałania wojsk OPL z siłami systemu OPK powinny być wszechstronnie opracowane i doprowadzone do wykonawców jeszcze w okresie pokoju.

Nie wyklucza się, iż w przyszłości w celu zwolnienia oddziałów OPL armii od przedstawionych wyżej zadań do osłony wojsk w okresie przegrupowania przez obszar kraju zostaną wykorzystane niektóre oddziały OPL wojsk OTK. Zaangażowanie sił OPL wojsk OTK usunie brak w zakresie bezpośredniej osłony wojsk operacyjnych umożliwiając tym samym pełną koncentrację wysiłku wojsk OPL do realizacji obrony przeciwlotniczej w rejonach wyjściowych do operacji.

OPRACOWAŁ

ppłk dr Stanisław PIURO

Obito w 50 egz.

Egz. nr 1-50 Bibl. Tajna

Wyk. Piuro - ppłk

Druk. ZU

Nr ks. 02846/WW